

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 221.

Wtorek, 26 Wrzesnia (8 Października).

1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świątach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkim co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8. — Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20. — Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w IV-ym kwartale zaczynającym się od d. 19 Września (1 Października) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznośzeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20; — półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać **DZIENNIK** pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach. Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Najwyższe podziękowanie. — Komisja likwidac. — Dyrekcja gł. tow. kredyt. ziemsk. — Prezes rady zarz. tow. drogi żel. warsz.-tęrespolskiej. — Rozkaz ministerstwa spraw wewn.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Pobyt N. Państwa w Krymie — Podróż Najdostojniejszych osób. — Przyjazd J.W. Hrabiny Berg. — Kronika kościelna. — Tydzień handlowy. — Wieczór w klubie radomskim. — Wypadki. — Cholera. — Pożar. — Z Kijowa. — Z Jalt. — Sprostowanie. — Konfiskata. — Afryka. Powstanie tunetańskie. — Ameryka. Żądanie wynagrodzenia. — Anglja. Oddziały ochotników. — Sprawa fenienów. — Obrona fenienów. — Austrija. Projekt porozumienia. — Konkordat; pisma czeskie. — Francja. Fałszywe pogłoski. — Zaprzeczenie pogłoskom. — Kongres; p. Nigra. — Sprawy włoskie. — Cwiczenia wojskowe. — Organizacja wojskowa. — Procesy prasowe. — Królewicz duński. — Meksyk. Wybór prezydenta. — Niemcy. Umowa z księciem nasauskiem. — Prusy. Hr. Bismarck. — Turcja. Drogi żelazne. — Włochy. Sprawa rzymska.

FEJLETON. — Kronika Warszawska. — PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

25 Września (7 Października).

Z powodu zachowania przez Opatrzność Bożą życia Najjaśniejszego Pana przy świętokradzkim zamachu 25 maja (6 czerwca), otrzymano najpoddanniejsze adresy z wynurzeniem wiernopoddanych uczuć:

od mieszkańców powiatu lubelskiego;
od mieszkańców m. Gminy i Konina, również jak i od urzędników z m. Konina;
od obywateli powiatu rawskiego;
od mieszkańców gminy Ręczno w powiecie petrowskim;
od mieszkańców m. Wyszkowa w powiecie pułuskim;
od mieszkańców m. Sereje w powiecie sejńskim;
od mieszkańców gmin Strzyże i Mołodiatyche w powiecie hrubieszowskim;
od mieszkańców gminy aleksowieckiej w powiecie marjampolskim i gminy olickiej w powiecie kalwaryjskim;

od mieszkańców m. Łowicza i innych miejscowości królestwa;

od mieszkańców gminy Nieborów w powiecie łowickim z wynurzeniem wiernopoddannego przywiązania za okazane im dobrodziejstwa.

Po doniesieniu o tem Najjaśniejszemu Panu, Jego Cesarska Mość raczył przyjąć wyrażone przez mieszkańców królestwa wiernopoddanne uczucia z Najmiłościwszą przychylnością.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 13,272 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Ignacemu Szuch, właścicielowi dóbr Gołowieńki, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, Gminie Sabnie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Janowi Chiczewskiemu, właścicielowi dóbr Cywino-górne, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Stróżyczyn, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,017 kop. 26, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Józefowi Paniewskiemu, właścicielowi dóbr Borja A., położonych w Gubernji Radomskiej,

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Warszawa z początkiem zimowego sezonu zaczyna skłaniać się znowu ku muzycznym rozrywkom. Kilka koncertów organizuje się już w tej chwili. Najpierwszym z nich będzie koncert na pochołozan, który p. Stankiewicz urządza na przyszłą środę w sali Resursy obywatelskiej, chociaż dzień ten, jako stanowiący obchód religijny „Sądnego dnia” u Izraelitów, pozbawi ten koncert najobfitszych materialnych źródeł. Głównym żywiołem w tej na tak znaczny cel przeznaczonej zabawie, będą uczniowie instytutu muzycznego, z pomiędzy których p. Janowski skrzypek, odznacza się niepospolitym talentem. Następnie p. Wysocki basista znany, zamierza przed powrotem do Włoch dać się słyszeć w koncercie, na tej samej sali. Najbliższym jednak objawem muzycznych rozrywek, są zapowiedziane w sali Harmonji, koncerta orkiestry p. Adolfa Sonnenfelda, pierwszy z tych koncertów odbył się wczoraj przy zebraniu licznych słuchaczy. Orkiestra p. Sonnenfelda złożona z 25 indywiduów, odznacza się jednością i precyzją w wykonywaniu poważniejszych nawet kompozycji; mniemamy wszelako, iż dyrektor jej, zbyt wielką liczbę własnych utworów zamieszczył w wczorajszym programie.

Pogoda, która z dzisiejszym porankiem weszła na horyzont tutejszy, pocieszyła zapewne, przybyłych do Warszawy linochodów, mianowicie zaś p. Gorges, współzawodnika Blondina, który zamierza wkrótce na mokotowskim polu, chodzić po dwóch linach, wyżej umieszczonych nad linę Blondina, po której ten sławny ekwilibrysta chadzał był zaprzęskiego roku. Dziś już, na placu mokotowskim czynią przygotowania do nadpowietrznych przechadzek p. Gorges'a a jeśli pogoda posłuży, zgromadzi się tam zapewne liczna rzesza widzów, ciekawych zawsze patrzeć na takie denierujące przedstawienia.

Wczorajsza niedziela do południa słotna, później zaś oświecana chwilami przedzierającym się z zachmur słońcem — nie mogła obudzić świątecznego ruchu; w każdym jednak razie publiczność w znacznej liczbie napełniła wszystkie wieczorne widowiska. Obadwa teatry, wielki i mały, szczególnie przynęciły licznych widzów. Drama „Młodość muszkietierów”, pomimo, że wiele utraciła na zmianie pierwotnej personelu, zawsze jednak a szczególnie w niedzielę, podobać się będzie publiczności tutejszej, rozrzucającej się nad losami jej bohaterów. W teatrze romantyczności sympatyczne i w znacznej części, „urodziw” cory papy Le coq'a — przyjmowane były oklaskami przez spektatorów zajmujących wszystkie miejsca. W personelu tej wesołej operetki zasłyszeli pewne zmiany: dziś bowiem już p. Graetz śpiewa tam za p.

Kwiecińską główną rolę Sydonji — chociaż nie dorównywa swojej poprzedniczce, szczególnie pod względem gry scenicznej. W deklamacji podczas sławnego w tej operze koncertu, zastąpiła p. Kwiecińską, panna Stankiewicz i dobrze się wywiązała z tego niezbyt trudnego zadania.

Przedstawienia w Eldorado i w Alkazarze, będące już na schyłku pod czas trwania niepogody, obecnie odżywiają się pewnie — chociaż sezon jesienny mniej już przyniesie im powodzenia, tem bardziej, że coraz to krotas z głównych osób trupy opuszcza ją, podążając za granicę do miejsca gdzie ją zaangażowano. Zresztą, Alkazar po rozjechaniu się obecnie goszczącej trupy — stanie pustkami, tem bardziej, że dotychczasowy dzierżawca tego zakładu, przedsiębiorczy i zdolny gospodarz, p. Rejmann, przenosi się z tamtąd, odstraszonej ogromną podwyżką komornego i otwiera nowy swój zakład przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Jasnej, w dniu 9-m b. m. — Teatr mały i psów tresowanych, zszedłszy z ogrodu do sali, gromadzi jeszcze dość licznych widzów; co do nas mniemamy, że widowiska tego rodzaju, jako oparte na okrutnym obchodzeniu się z biednymi zwierzątkami, powinny być raz już wyjęte z użycia w oświeconym i pełnym filantropijnych dążeń wieku. Używać zdolności i sił zwierząt, o ile to dla użytku ogólnych prac ludzkich potrzebne — musimy koniecznie — lecz dreczyć te nie-me stworzenia boże dla marnej rozrywki, jest przeci-

Powiecie Opatowskim, Gminie Ruda-kościelna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,139 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Janowi i Feliksowi *Bekowskiemu*, właścicielom wsi Nierawa, położonej w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Sejmskim, Gminie Chołny-Wolmero, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 22 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Józefowi *Chiczewskiemu*, właścicielowi dóbr Kielbowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Stróżęcina, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,467, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Września (5 Października) r. b. Aleksandrowi i Zofji *Płoskim*, właścicielom dóbr Sokołowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Sokołowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 578 kop. 97, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Września (5 Października) r. b. Zygmuntovi *Kozaczewskiemu*, właścicielowi dóbr Raszewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Solec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,274 kop. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Faustynie *Ponikwickiej*, właścicielce dóbr Sarnów, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Ryżki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,515 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Paulinie *Woźnickiej*, właścicielce dóbr Chelki-kniece, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Karniewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 64,924 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Janowi *Papi*, właścicielowi dóbr Klesztów, Rostolm i Żmudź, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Żmudź, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 29,287 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Augustowi i Wilhelminie *Henke*, właścicielom dóbr Rożele, położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Pogiermoń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 852 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Września (5 Października) r. b. Rochowi *Zarzyckiemu*, właścicielowi dóbr Węgreczłachecki, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Pęczów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,011 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Józefowi *Jaszewskiemu*, właścicielowi dóbr Bukówka, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Ilzeckim, Gminie Chybie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,362 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Bolesławowi *Walter*, właścicielowi dóbr Obrażowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Łętkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,368 kop. 94, przypadające

wne nowoczesnym pojęciom. Bywa czasem, że przedsięwzięcia tego rodzaju widowsk łagodnością i cierpliwością wykształcają swoje zwierzęta do pokazywania sztuk, dowodzących wielkiej ich zręczności — lecz dzieje się to rzadko i ogólnej zasady zachwiała nie powinno.

P. Bordato, którego aletoskopy sprowadzają nie zbyt wielką liczbę ciekawych, trwa jednak w swoich przedstawieniach codziennych, a podczas dni świątecznych cieszy się napływem liczniejszych cokolwiek gości.

Jeżeli rozpoczęta od dzisiaj pogoda, trwać będzie dłużej i pozwoli nam cieszyć się w tym roku wdziękami „babiego lata,” będziemy mieli czas do opalania zimna i wilgoć, potrzebującą bacznej troskliwości gospodyń. Przy tej sposobności notujemy fakt, że pomimo zakończonego już przeszłego kwartału i rozpoczęcia nowego — mnóstwo lokujących napróżno na gotowych drogach za nie zapłacić dzierżawców.

41.

ce na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Pawłowi *Młodeckiemu*, właścicielowi dóbr Sulisławice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Wysocice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,395 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Wacławowi *Pakoszewskiemu*, właścicielowi dóbr Rachwałowice i Filipowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Filipowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,656 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Marji *Debińskiej*, właścicielce dóbr Szyszczycze, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Góry, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,277 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. nieletniemu Władysławowi *Kłobockiemu*, właścicielowi dóbr Łomno-zarzeczce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Ilzeckim, Gminie Tarczek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,323 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Ludwikowi *Kamockiemu*, właścicielowi dóbr Piekary, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Kościelec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,847 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Września (5 Października) r. b. Karolowi i Sylerji *Karwackim*, właścicielom dóbr Paśmiechy, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Nagorzany, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,231 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Józefowi *Bzowskiemu*, właścicielowi dóbr Nieszków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Niesztów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 30,377 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Księżni Jeremjaszowi *Woronieckiemu*, właścicielowi dóbr Guszew, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Guszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego a właściwymi dowodami popartego i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Antoni Nowicki w mieście Częstochowie zamieszkały, utracił List Zastawny Okresu III Serji 1-ej lit B. N. 17453 z trzema kuponami, to jest od włącznie 1-go półrocza 1867 r. do włącznie 1-go półrocza 1868 r. Ostrzega się przeto, że obieg powyższego Listu i należących do niego kuponów, za kwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołany przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. W ogłoszeniach dotyczących wypłaty kuponu Październikowego z r. b. od Akcji i Obligacji Warszawsko-Terespolskich powiedzianem było: że wypłata w kraju i Cesarstwie dopełnianą będzie złotem, licząc półimperjał za rs. 5 kop. 15, lub też walutą obiegową z dopłatą 20% tytułem różnicy kursu. Z powodu ciągłego dotychczas opadania kursów waluty zagranicznej ogłoszona poprzednio różnica kursu okazuje się zbyt wysoką i stanowi kursów nie odpowiednią, z tej przyczyny poprzednie co do kuponów Październikowych ogłoszenie w tem zmienionem zostaje: że wypłata dopełnianą będzie złotem licząc półimperjał za rs. 5 kop. 15, albo na żądanie interesanta walutą obiegową z dopłatą odpowiednią do stanu codziennych kursów.

Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości. — Kierujący ministerstwem sprawiedliwości, w zastosowaniu się do art. 2-go Najwyższego zatwierdzonego 27 lipca 1867 roku przepisów względem wprowadzenia w wykonanie postanowienia o notaryacie, wyznaczył termin 15 listopada 1867 r. dla notariuszów, ustanowionych na zasadzie Najwyższego zatwierdzonego 14 kwietnia 1866 r. postanowienia o notaryacie, do rozpoczęcia swych czynności w guberniach należących do okręgów izb sądowych petersburskiej i moskiewskiej. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

25 Września (7 Października).

Jakkolwiek *Monitor* francuzki zapewnia, że ruchy powstańcze w państwie kościelnem nie mają żadnego znaczenia, wszelako wnosząc z wiadomości z Rzymu o licznych aresztowaniach i oświadczeniu papieża, iż w żadnym razie nie opuści wiekuistego miasta, należałoby wnosić, że nie są to tak nieznaczające wstrząśnienia.

W Paryżu, pomimo tego, że dziennikowi *Epoque* wytoczono proces za rozpuszczanie fałszywych wieści, pogłoski różnego rodzaju nieustają, i chociaż *La Patrie* utrzymuje, że p. Nigra tylko po to pojechał do Biarritz, aby wyjaśnić cesarzowi Napoleonowi wypadki jakie zaszły we Włoszech, *Opinione* utrzymuje, że cel jego misji inny. P. Ratazzi jawnie oświadcza, że nie może stanąć przed parlamentem bez zmiany konwencji wrześniowej, do czego pomimo zaprzeżeń dzienników półurzędowych, rząd francuzki ma być skłonny, aby tylko duchowna władza papieża nie na tem nie ucierpiała.

Pomiedzy innemi w Paryżu krążyła wieść, iż p. Goltz oświadczył, że Prusy upatrywałyby *casus belli*, gdyby którekolwiek mocarstwo usiłowało przeszkodzić państwu południowo-niemieckim zjednoczyć się z związkiem północno-niemieckim.

Dotąd nie wiadomo o rezultatach narad w Biarritz, które, jak utrzymują, miały na celu postanowienie co do przyszłej postawy rządu francuzkiego względem Niemiec i Włoch. Sądzą jednakże, że zasada nieinterwencji weźmie górę, czego następstwem byłoby ścisłe spełnienie obietnic udzielonych 19-go stycznia r. b.

Z ogłoszonej korespondencji pomiędzy p. Sewardem a p. Stanley, okazuje się, że gabinet washingtonski domaga się od Anglii przeszło 9 milionów dolarów (przeszło 12 milionów rsr.), za szkody sprawione przez korsarskie statki secesjonistów, które wypływały z portów angielskich.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Florencja, 5 października. Dzienniki donoszą, że w Abruzzach i Frosinone, bandy powstańcze zwycięsko wyszły w spotkaniu z wojskami. Depesze z Rzymu potwierdzają wiadomość o porażce wojsk papieżkich pod Bogeorea; przeciwnie, powstańcy nie mieli powodzenia w spotkaniach pod Sabina, Walentano, Moricone.

(Correspondens Bircan.)

Wiadomości telegraficzne.

* **Paryż, 4 października.** Akcjonariusze kredytu ruchomego powołani zostali na 14 listopada na zgromadzenie nadzwyczajne, dla zatwierdzenia pełnomocnictw nowych administratorów. — Dziennik *Epoque* ściga jest sądownie za szerzenie fałszywych wiadomości. (*Wolff's T. B.*)

* **Paryż, 4 października.** Targ tutejszy polepszył się. Przy otwarciu giełdy, renta stała na 68—05, przy zamknięciu zaś podniosła się na 68—20, a zatem stała o 45 centymów wyżej niż wczoraj. (*Cor. Hav. Bul.*)

* **Paryż, 5 października.** Z Florencji donoszą tu: Podług *Corriere italiano*, papież oświadczył całemu dyplomatycznemu, że cokolwiekby nastąpi, pozostanie on w Rzymie. Toż pismo zaprzecza pogłosce, jakoby p. Nigra spodziewany był we Florencji. *Opinione* powiada, że podróż p. Nigra do Biarritz ma całkiem inny cel niż ten, o jakim mówi *Patria*. — Dzienniki florenckie donoszą jednoznacznie, że ruch

na terytorjum państwa kościelnego trwa w dalszym ciągu. Nowe bandy powstańcze tworzą się w rozmaitych punktach. (Wolffs T. B.)

* *Florenceja, 3 października.* Depesza prywatna, ogłoszona w *Diritto*, donosi, że parostatek pocztowy *Esploratore* strzeże miejsca zamieszkania Garibaldeggo. — Rewolucja trwa w dalszym ciągu. (Tamże.)

* *Florenceja, 4 października.* Zdaje się, że bandy w państwie rzymskim zostały rozproszone, gdyż przebyło 140 bezbronných i zgłodniałych garibaldczyków granicę i upraszało o odesłanie ich do domów. (Wien. Z.)

* *Wiedeń, 5 października.* *Die Presse* donosi: Cesarz uda się do Paryża 21-go b. m.; podróż jego trwać będzie dziesięć dni. W powrocie, cesarz odwiedzi się będzie z królem wirttembergskim. (Wolffs T. B.)

* *Peszt, 2 października.* Spodziewają się tu przybycia w poniedziałek ich cesarskich mości. Za cztery tygodnie zbiorą się delegacje. Najwyższy trybunał kłausenburgski został rozwiązany. Najwyższy trybunał peszteński otrzymał przeznaczenie do zajęcia się jego czynnościami. (Cor. H. B.)

* *Peszt, 3 października.* Kongregacja komitatu hewesterskiego zostanie rozwiązana z powodu opozycji. Kandydatura Kessutha w Zomborze została zaniechana. (Corr. Hav. Bul.)

* *Schönberg, 4 października.* Rada municypalna miasta morawskiego Schönberg postanowiła jednomyślnie na dzisiejszym posiedzeniu, podać do izby deputowanych petycję za zniesieniem konkordatu i usunięciem stosunku kościoła do szkoły. (Die Presse.)

* *Praga, 4 października.* Reprezentacja gminy miasta Cieplice (Teplitz) postanowiła jednomyślnie, podać do rady państwa petycję o całkowite zniesienie konkordatu. (Tamże.)

* *Sztutgard, 3 października.* Projekt do prawa o służbie wojskowej oddany został osobnej komisji, z żądaniem od niej jak najrychlejszej opinii. Główne punkta tego projektu do prawa są następujące: powszechny obowiązek służenia w wojsku, bez dawania zastępców; trzy lata służby w linii, cztery lata w rezerwie i pięć lat w landwerze. Co do wysokości kontyngensu, ma nastąpić porozumienie z izbą. (Tamże.)

* *Zamek Hohenzollern, 3 października.* Król przyjmował w obecności księcia następcy tronu prezydenta sejmiku p. Simsona i udzielił mu uprzejmą odpowiedź. Simson znajdował się przy poświęceniu kaplicy zamkowej i zaproszony został na śniadanie. Ich królewskie moście odjeżdżają w dniu 7 b. m. po południu do Sigmaringen. (Wolffs T. B.)

* *Monachjum, 4 października.* Z wiarogodnego źródła zapewniają, że król hanowerski złoży wizytę królowi pruskiemu, podczas jego obecności w Norimberdze. (Wolffs T. B.)

* *Sigmaringen, 5 października.* Król pruski wracając nie zatrzyma się w Koburgu, gdzie dwór książęcy jest nieobecny, lecz zabawi dłuższy czas w Norimberdze. (Tamże.)

* *Berlin, 3 października.* Na skutek porozumienia się z byłym królem hanowerskim, administracja majątku, od którego procenta wypłacane będą królom Jerzemu, pozostanie w rękach Prus. Pałac królewski w mieście Hanowerze będzie wspólną własnością domów królewskich pruskiego i hanowerskiego, ze względu na pamiątki rodzinne, wiążące z sobą, w tej rezydencji obydwa domy królewskie. (Cor. H. B.)

* *London, 4 października.* *Morning Post* donosi, że sir August Paget mianowany został w Warszawie, a p. Julian Fane, który czuwał nad sprawami interesu przy dworze turyjskim, posłem we Florencji. (Tamże.)

* *Southampton, 3 października.* Parostatek brazylijski przywiózł wiadomość, że statki pancernie eskadry sprzymierzonej przebyły przez cieśninę Curuska i przybyły pod Humaita, którą mają zamiar zaatakować. Fortyfikacje i szaniecznice wzniesione nad rzeką, uważane są za niezdobyte. Donoszą z Buenos Ayres, że wiadomości z prowincji nie są zadawalniące. (Tamże.)

* *Madryt, 3 października.* Tej nocy przybyła tu królowa Krystyna. Wczoraj na rozkaz gubernatora zebrali się dyrektorowie dzienników, którym tenże przyrzekł polepszyć stan prasy, o ile pozwolą na to okoliczności. Manifest jenerała Prima przyjęty został w ogóle bardzo źle. (Tamże.)

* *Jenerał-adjutant, wielki podkomorzy książę Dołgorukow, zawiadomił przez telegram JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika, że Ich Cesarskie Moście cieszą się w Liwadji*

pożądaniem zdrowiem. Najjaśniejszy Cesarz miał opuścić Liwadję 24 września (6 października) i udać się do Petersburga.

* (Podróż Najdostojniejszych Osób). Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzówna, raczyli wrócić do St. Petersburga 22-go września (4-go października) z rana. (St. Pet. Wied.)

* (Zwiedzenie Nowoczerkaska przez Osoby z Rodziny Cesarskiej). *Donos.* *Wiestn.* donosi: Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Oldenburgski przybył z Liwadji do Nowoczerkaska 4-go września, wraz z wojskowym atamanem nakaźnym, i raczyli zwiedzić Mariński instytut żeński i następnie wszystkie zakłady naukowe Nowoczerkaska, nie wyłączając nawet szkoły parafjalnej. We środę, 6-go tegoż miesiąca, Nowoczerkask witał Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, który zaszczylił tegoż dnia, wraz z Księciem Oldenburgskim, swą obecnością teatr i piknik, dany w rotundzie ogrodu nowoczerkaskiego. Następnego dnia Ich Cesarskie Wysokości oglądali insygnia wojskowe, oraz zwiedzili muzeum górnicze, ochronę, instytut Mariński, po śniadaniu zaś, tegoż dnia, Ich Cesarskie Wysokości raczyli udać się do kopalni gruszkowskich węgla kamiennego, zakład Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza pojechał, wraz z jenerałem-adjutantem Potapowem, oglądać dywizyjny rezerwowo pułków lejbgwardji kozackiego i atamańskiego Cesarzewicza Następcy tronu, zgromadzone w okręgu donieckim, pod słobodą olchoworożską, a Książę Oldenburgski wrócił do Nowoczerkaska, zakład udał się następnego dnia do Charkowa.

* JW. Hrabina Berg, małżonka Namiestnika Królestwa, przyjechała raczyła z zagranicy.

* (Kronika kościelna). Weszły piątek, w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, którego gruntowna restauracja zewnątrz i wewnątrz, na koszt skarbu zarządzona, już ukończona została, obchodzony był doroczny odpust św. Franciszka Seraffickiego, pod wezwaniem którego tenże kościół zostaje. — Tegoż dnia i takież odpust miał miejsce, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, wczoraj w niedzielę w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu. — Odpust Matki Boskiej Różańcowej z wystawieniem, procesjami i kazaniami z rana i po południu, przy uczestnictwie licznych członków różańcowego bractwa, obchodzony był również wczoraj w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, tudzież w kościele św. Jaka przy ulicy Freta; w drugim z tych kościołów, amatorowie podczas wotywy odpustowej wykonali mszę Vogta, zaś podczas sumy mszę Führera. — W kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, sumę celebrował ks. kanonik Dietrich, kazanie miał ks. Skrzypkowski; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem p. Słwińskiego, wykonali mszę Mozarta, graduale tegoż, ofertorium Roznieckiego.

* (Tydzień handlowy). *D. 23 września (5 października).* Zboże. Obroty zbożowe z tygodnia ubiegłego z powodu kilkudniowego uroczystego święta u starożytnych, były zupełnie mało znaczne, zakupy odbywały się li na potrzebę konsumpcji miejscowej przy cenach prawie nieodmiennych. Dowozy w ostatnich dniach były średnie. W cenach zbóż wszelkich, nie zamykamy żadnej zmiany, jedynie okowita podniosła się w tygodniu o 2-2½ kop. na garnet. *Chcier.* W podobnym tygodniu, obroty są bardzo ograniczone, zakupy odbywają się tylko na najniezbędniejszą potrzebę. Ceny sprzedaży cząstkowej w pojedynczych beczkach były następujące: Hermanów rs. 4 kop. 57½, Ostrów rs. 4 kop. 45, Orzysz, Sanniki, Guzów i Łyszkowice rs. 4 kop. 50, Elżbietów, Majerhoff, Dobrzelin, Konstancja i Leonów po rs. 4 kop. 35, Częstocice, Mniszew i Rytwiany po rs. 4 kop. 20, Mączka w kawałach po rs. 3 kop. 90, biała mielona rs. 3 kop. 75 — rs. 4 za kamień 24 funt. Interes toju pozostaje w dobrym usposobieniu, a ceny mocno się trzymają. Obrót ubiegłego tygodnia wynosi 6,000 pudów po rs. 5 kop. 15 za pud. (G. Handl.)

* (Wieczór w klubie radomskim). *Warsz.* *Dniw.* podaje korespondencję z Radomiem, datowaną 19 września (1 października) r. b., w której powiedziano między innemi: „W tych dniach, u nas w Radomiu, urzędnicy wojskowi i cywilni z rozmaitych władz, dawali w klubie, tutejszym wieczór na cześć Pawła Piotrowicza i Aleksandry Piotrowny Karcowych, chcąc przez to wyrazić tej przez wszystkich poważanej rodzinie wdzięczność za ich serdeczną gościnność, okazowaną stale naszemu, niewielkiemu kółku ruskim.”

* (Wypadki). W sobotę, Wojciech Kumpa, robotnik, przybył na tratwach do Warszawy, wpadł wypadkiem w rzekę Wisłę i utonął. — Florentyna Szarowicz wdowa, lat 40 mająca, nagle zmarła. — W dniu wczorajszym, obywatel z gub. lubelskiej, lat 38 wieku, przybywszy do Łazienek Sitkiewicza pod Nr. 257½, przy ulicy Rybaki egzystujących, wszedł do wanny i pusił sobie krew z obudów rąk lancetem felczerskim, który miał przy sobie. — W tymże dniu z mieszkania starożytnego Sruła Rozenszala pod Nr. 1027/8, popełniona została kradzież szuby futrzanej i trzech kortowych surdutów wartości rs. 195; śledztwo sprawy kradzieży jak również rzeczy skradzionych przez policję zarządzone zostało.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, onegdaj, w sobotę, 16 23 września (5 października) pozostawało chorych 75, zachorowało 1, wyzdrowiało 7, umarło 1, pozostaje 68; wczoraj, w niedzielę, 24 września (6 października) pozostawało chorych 68, zachorowało 2, wyzdrowiało 5, umarło —, pozostało 68; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,243, wyzdrowiało 4,975, umarło 205; w szpitalu ujazdowskim i wojskach, onegdaj, w sobotę 23 września (5 października) pozostawało chorych 11, zachorowało 1, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostało 10; wczoraj, w niedzielę 24 września (6 października) pozostawało chorych 10, zachorowało 1, wyzdrowiało —, umarło —, pozostało 11; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 391, wyzdrowiało 228, umarło 152.

* (Pożar). Podaliśmy w Nr. 219 naszego Dziennika wiadomość z gazety *Głos* o pożarze, jaki wynikł 16 (28) września w carsko-sielskim pałacu zapasowym. *Głos*, podając o tym nieszczęśliwym wypadku bliższe szczegóły, pisze: „Podaliśmy podług pogłosek, które do nas doszły, wiadomość o pożarze, który miał miejsce 16 (28) września w pałacu zapasowym Carskiego Siola, przyczem zginął tak straszną śmiercią A. J. Cziwilew. Lecz do zakumunikowanej przez nas wiadomości, jak to zwykle zdarza się z pierwszymi pogłoskami o jakim wydarzeniu, wkraśli się niektóre niedokładności, które pośpieszamy sprostować. Podług zasięgniętych obecnie przez nas wiadomości wiarogodnych, pożar wszczął się po godzinie 3-iej z rana 16 (28) września i do 11-iej z rana tegoż dnia został zupełnie ugaszony. Całkiem spaliły się na górnym piętrze, w mieszkaniu p. Cziwilewa, tylko trzy pokoje: sypialny, w którym zginął p. Cziwilew, garderoba i pokój położony tuż obok tej ostatniej; inne trzy pokoje zostały nieco przez ogień uszkodzone, lecz z nich, tak samo jak i z pozostałych pokoiów, zdolano wynieść meble i wszystkie znajdujące się w nich rzeczy; wszystkie zaś inne pokoje, tak na górnym piętrze, jak i całe piętro główne, pozostały nietknięte, tak, iż pożar nie zrzucił w pałacu wielkich uszkodzeń. Również pogłoska o kamerdynerze p. Cziwilewa okazała się błędną; nie schował się on wcale, lecz znajdował się w mieszkaniu tak przed pożarem, jak i po takowym. Lecz niestety, prawdą jest to wszystko, co donieśliśmy o samym p. A. J. Cziwilewie: znaleziono rzeczywiście tylko niektóre opalone części ciała w tem samym miejscu, gdzie stało jego łóżko.”

* (Z Jaltę). W tejże gazecie donoszą 21 sierpnia: W celu ustanowienia pewnego sposobu prawidłowego i korzystnego handlu winą, właściciele winnic na południowym brzegu Krymu, zgromadzeni 12 sierpnia w Jalcie, postanowili obrać wyłącznego komisanta pod swoją firmą. Znany z praktyki w gospodarstwie i hurtowym handlu winem p. Łazarew wyluszczył na tem zgromadzeniu swe zasady i mianowany został komisantem z firmą towarzysztwa. Założyciele urządzającej się na południowym brzegu komisji dla handlu win, obecni na tem zgromadzeniu, uznawszy interes ten korzystnym, postanowili powierzyć operację swej kompanii p. Łazarewowi, po zatwierdzeniu ustawy. Korespondent *Odeskiego Wiestnika* przytacza zasady, na jakich p. Łazarew gotów jest podjąć się obowiązku wyłącznego komisanta właścicieli winnic na południowym brzegu Krymu.

* (Z Kijowa). *Kijewlanin* zamieszcza odezwę jenerała-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego, zawiadamiającą, że dnia 22 sierpnia r. b., wydanem zostało rozporządzenie o poborze za rok bieżący 1867, z dóbr właścicieli polskiego pochodzenia. Najwyższej ustanowionej opłaty procentowej. O ilości przypadającej od każdego właściciela opłaty, rozesłane będą przez miejscową władzę policyjną awizacje do każdego dominjum. Warunki opłaty pozostają te same jak w roku zeszłym, również termin wnoszenia jej do kasy powiatowej zakreśla się jak dawniej do 15 października r. b.

* (Sprostowanie.) Przytaczamy z *Jour. de St. Pet.* następującą odpowiedź francuzkiemu *Jour. des Débats*, przypisującemu ruskiemu rządowi solidarność z oświadczeniami ruskiej prasy periodycznej o sprawach polityki zagranicznej.

„*Jour. des Débats* w numerze z 13 (25) września, mówi o uwagach wypowiedzianych przez nas w odpowiedzi na jego bezzasadne twierdzenia o stanowisku ruskiej prasy względem rządu i na zdanie o odpowiedzialności niby spadającej do pewnego stopnia na rząd ruski, za to co się drukuje w Rosji. *Journal des Débats* nie przedrukowywa naszej odpowiedzi, dogodniej mu krążyć koło niej i bronić swej skargi. Rozważmy jego dowody.

Według zdania tego dziennika, rząd mający prawo udzielać ostrzeżenia, może być podejrzany o to, że z zadowoleniem spotyka napaści na rządy zagraniczne, za każdym razem, kiedy po podobnych napaściach nie następują ostrzeżenia. „Kiedy u nas panował system ostrzeżeń”, powiada *Journal des Débats*, „to za każdym razem, jak tylko dziennik rzeczywiście niezależny, napastował państwa zagraniczne i jeżeli polemice tej nie kładziono zaraz końca drogą urzędową lub półurzędową, mówiono, słusznie czy nie-słusznie, że rząd francuzki znajduje się w złych stosunkach z tem państwem, lub przynajmniej niezanie-dba z niem się pokłócić. Niemieckie gazety tak samo natenczas rozumowały, jak teraz my rozumiemy o Rosji. A było to zupełnie stosownem. Ostrzeżenia udzielają się nie w celu położenia tamy pogwałceniom praw obowiązujących, taki cel jest rzeczą sądu; ostrzeżenie ma na widoku skarcenie dzienników, które jeszcze nie pogwałcają żadnego prawa.” Mocno wątpimy, że wyrażając się w ten sposób, nasz szanowny kolega, wiernie oddawał myśl francuzkiej administracji; ale jeszcze pewniejszy jesteśmy tego, że władza w Rosji nie tak pojmuje ostrzeżenie. Nie zatrzymując się jednakże na tym przedmiocie, przypominamy tylko redakcji *Journal des Débats*, że przedwcześnie spieszy się głosić *requiescat in pace* systemowi ostrzeżeń; prawo znoszące ten system jeszcze nie zostało zatwierdzone przez izby i rząd nie udziela ostrzeżeń dziennikom tylko z łaski. Oprócz tego ostrzeżenia zastąpione teraz zostały przez rządowe „artykuły komunikowane”, do których często uciekają się we Francji. *Journal des Débats* wie o tem z własnego doświadczenia. Jednakże nie widzimy żeby dzienniki mocno napastujące Prusy, Rosję, Włochy lub inne państwa otrzymywały z tego względu „artykuły komunikowane”, jakiby otrzymały, gdyby ośmieliły się pozwolić sobie takiej swobody względem rządu francuzkiego.

„Może mylimy się, ale nie pamiętamy żeby we Francji udzielone było ostrzeżenie za napaści jakiegokolwiek bądź dziennika na rząd zagraniczny. Był proces wszczęty przez ambasadora pruskiego, lecz jak się zdaje, proces ten wywołany został przez to, że dyplomacie temu odmówiono administracyjnego ukarania, o które prosił. Każdy rząd ma dosyć do roboty bronić siebie, nie stawając się półurzędowym obrońcą wszystkich innych w gazetach, które mogą być pociągane przez rządy, równie jak przez osoby prywatne do odpowiedzialności przed sąd za potwarte i obelgi. Rząd może odpowiadać tylko za swe organa urzędowe. Wszędzie jest zwyczaj, że napaści na zagranicznych monarchów i na zagraniczne rządy, wywołują dochodzenie tylko wskutku formalnego zażalenia drogą dyplomatyczną, a to jest naturalnem i rozumnem, ponieważ w przeciwnym razie, trzeba by naprzekład z obowiązku ścigać w Rosji i we Francji artykuły wymierzone przeciwko Anglii i Stanom Zjednoczonym, gdzie też same artykuły, przy istniejącej tam wolności, pozostały by zupełnie bezkarnymi. Natenczas rząd, w swych stosunkach wzajemnych, stał by się tem, co pomiędzy osobami prywatnymi nazywają *plus royaliste que le roi*.

„*Jour. des Débats* nie żąda od rządu ruskiego wielkiej surowości względem prasy; ogranicza się na przytoczeniu nieporozumień, wywołanych przez system ostrzeżeń administracyjnych, jako dowód na korzyść zniesienia tego systemu i na korzyść wprowadzenia zupełnej wolności, kiedy czasopisma są odpowiedzialne tylko przed sądem. Spodziewamy się, że taka reforma obecnego prawodawstwa nastąpi, ponieważ równie mało pyszni się istnieniem systemu ostrzeżeń, jak *Jour. des Débats* — rządowymi artykułami komunikowanymi i administracyjnymi przeszkodami, kępującymi swobodne wynurzenie jego liberalizmu. Ale na wszystko jest czas, a doskonałość od razu osiągnięta, nie jest w porządku rzeczy. Ruska prasa, dwa lata temu, przeszła z zupełnej opieki do perjodu wyswobodzenia. Rząd sądził, że nie powinien pozostać zupełnie bezbronny w obec niej, i nie powinien z powodu jej zboczeń, uciekać się koniecz-nie do sądowych dochodzeń. We Francji system o-

strzeżeń był reakcją przeciwko istniejącej wolności druku; w Rosji był on pośrednikiem dla wprowadzenia wolności.

Przy tym sposobie myślenia, *Jour. des Débats*, nie może wymagać, żeby rząd ruski bardziej niż przedtem kępował swobodne wyrażanie zdań w naszych dziennikach; nie przeczy, że szorstkość ich mowy, tłomaczy się szorstkością napaści, jakim codziennie podlega Rosja. Rozsądnie zamilczał o tej części naszej odpowiedzi; niechże pozostawi odpowiedzialność rządu ruskiego w tym kształcie, w jakim istniała dotychczas, i jaką być powinna. Spotykając w gazetach rzeczy nie odpowiadające jego zdaniom i życzeniom, niech się cieszy tem w imię wolności, której nie może przecież kochać tylko dla siebie samego, i niech przed uskarżaniem się na te artykuły, przeczyta to, co drukuje się w nim samym i koło niego. Natenczas, może przekona się, że napaści, na które skłonny jest uskarżać się, są tylko odwetem za to, co drukuje się we Francji.

* (Konfiskata.) Nie otrzymaliśmy numeru 25 dziennika chorwackiego *Novi Pozor*, wychodzącego w Wiedniu, a to z powodu skonfiskowania go tamże.

Afryka.

* (Powstanie tunetańskie.) Dwór tunetański jest obecnie w wielkim kłopotcie z tego powodu, że najmłodszy brat beja, Sidi-el-Odel, znikł nagle i połączył się z arabskimi pokoleniami Kumir, którzy powstałi oddawna przeciw rządowi tunetańskiemu i zadali niedawno klęskę oddziałowi dowodzonemu przez generała Zaruk'a. Książę Sidi-Ali objął dowództwo naczelną nad armją i przedsięwzięto środki dla stawienia czoła atakowi zbuntowanego książęcia. Wśród tej walki, ludność zachowuje się spokojnie i żywi jedynie życzenie, ażeby jak najrychlej rozstrzygnięte zostały stanowczo tameczne zatargi dynastyczne. (Nordd. A. Z.)

Ameryka.

* (Żądanie wynagrodzenia.) Z korespondencji prowadzonej pomiędzy amerykańskim sekretarzem stanu p. Sewardem a lordem Stanleyem, ogłoszonej obecnie *in extenso*, okazuje się, że Stany Zjednoczone żądają od Anglii sumy 9,128,000 dolarów, jako wynagrodzenie za szkody zrządzone ich handlowi z powodu opieki, jaką Anglia udzielała statkom korsarskim stanów południowych. (Nordd. A. Z.)

Anglia.

* (Oddziały ochotników.) Demonstracje fenienistowskie, które miały miejsce w ostatnich czasach w kilku miastach Anglii, spowodowały ze strony rządu rozporządzenie, w którym podane są dokładnie okoliczności, wśród których tak zwane oddziały ochotników mają być używane do utrzymania spokojności publicznej. Od czasu ostatnich wypadków w Manchesterze, minister wojny wydał w tym względzie jeszcze bardziej szczegółowe instrukcje, które dały powód do dość interesujących rozpraw w prasie. Ochotnicy przyjęli bardzo niechętnie wiadomość, że będą używani do walki z wrogiem wewnętrznym. Prawnicy koronni angielscy dali sześć blisko miesięcy temu opinię, że rządowi nie służy prawo używania ochotników do utrzymania porządku. (Nordd. A. Z.)

* (Obrona fenienów. — Reforma wyborcza.) Piszą z Manchesteru do *Express*, że obrona fenienów fenienistowskich rozpoczęła się d. 3-go b. m. rano, którą przyjął na siebie p. Roberts, urzędujący gdzie indziej. W Manchesterze obiegła wszędzie pogłoska, że w Rochdale strzelano do niektórych policjantów, ale niepodawano o tem bliższych szczegółów. H. Russell napisał do ligi reformy irlandzkiej list, w którym oświadcza, że bronić będzie z całych sił zasady równości reformy wyborczej w Anglii i w Irlandji. (La Fr.)

* (Sprawa fenienów.) Piszą z Manchesteru do *Express*, że stan rzeczy jest ciągle naprężony. Obiega pogłoska, że w pierwszych dniach śledztwa wytoczonego przeciwko fenienom, rzucano kawały cegieł i kamienie na galerję trybunału. Kilku najodważniejszych fenienów znajduje się jeszcze na wolności. (La Fr.)

Austria.

* (Projekt porozumienia.) *Wien. Abp.* pisze pod datą 4-go b. m.: „Niektóre gazety zwracają uwagę na tę okoliczność, że spodziewane propozycje rządowe w przedmiocie układów co do porozumienia, nie miały jeszcze miejsca. Położenie rzeczy jest następujące: Propozycje te opracowane zostały niezwłocznie po ukończeniu narad obu delegacji, poczem zostały one przedłożone 29-go września przez kanclerza państwa cesarzowi, który usankcjonował takowe tegoż jeszcze dnia. Złożone one będą w rade państwa, jak skoro otrzymane zostanie sprawo-

zdanie cislitawskiej delegacji, do którego propozycje te będą dołączone.”

* (Konkordat. — Pisma czeskie.) *Wiedeń, 2 października.* Zagadka o celu podróży barona Beusta do dworu cesarskiego w Ischl, została rozwiązana, i w rzeczy samej, powód do tej wycieczki dała nie kwestja utworzenia ministerstwa cislitawskiego, lecz chęć uzyskania od cesarza zatwierdzenia dla instrukcji, z jakimi p. Hübner wraca jutro na swe stanowisko w Rzymie. Kwestja konkordatu weszła obecnie w nowy okres. Biskupi obradujący tu pod prezydencją kardynała Rauschera, ułożyli adres do cesarza. Adres ten obejmuje protest formalny przeciw zmianom w konkordacie. Ten faktyczny dowód uporu ze strony duchowieństwa jest wielce dla kanclerza państwa niepożądany, i z tego powodu pośpieszył on do Ischl, ażeby z jednej strony osłabić wrażenie, jakie oświadczenia biskupów wyrzucić mogły w sferach najwyższych, z drugiej zaś strony, uzyskać pełnomocnictwo do układania się z dworem rzymskim w kwestji rewizji konkordatu wprost, z pominięciem biskupów austriackich. Zaszedł przeto w tutejszych stosunkach wewnętrznych ważny zwrot, którego konsekwencje będą z niecierpliwością wyglądane. — Zaczynają być przedsiębrane obecnie surowsze środki przeciw opozycji słowiańskiej. Otrzymano tu dziś z Pragi wiadomość, że drukarze dziennika *Politik* zostali uwięzieni i że pismu temu ma być wytoczony proces o zdradę stanu za liczne artykuły o położeniu Czech, ogłoszone kilka tygodni temu w *Politik*. Innym także pismom praskim grozi tenże sam los. (Nordd. A. Z.)

Francja.

* (Fałszywe pogłoski.) *Paryż, 3 października.* *Monitor* pisze: Puszczane w obieg w Paryżu, a mianowicie na giełdzie, pogłoski, są zupełnie zmyślone. Ubolewać nad tem należy, że podobnemi manewrami nadużywanym być może kredyt publiczny. Rząd wezwał natychmiast władzę sądową do wytoczenia śledztwa w tej sprawie i pociągnięcia sprawców tych fałszywych pogłosek do odpowiedzialności. (Cor. Bür.)

* (Zaprzeczenie pogłoskom.) *Paryż, 3 października.* Artykuł komunikowany, zamieszczony w dzienniku *Epoque*, zaprzecza wieściom o znajdowaniu się obecnie w Biarritz marszałka Niel i admirała Rigault de Genouilly, oraz o powołaniu do tejże rezydencji cesarskiej p. Drouyn de Lhuys'a i księcia Napoleona; ministrowie Rouher i Lavalette pojechali do Biarritz jedynie dla złożenia sprawozdań z czynności ich wydziałów; tenże artykuł uznaje za bezzasadne pogłoski o drugiej depeszy okólnikowej p. de Moustier i o zawarciu traktatu przymierza pomiędzy Francją i Włochami. (Wolfs T. B.)

* (Kongres. — P. Nigra.) *La Patr.* pisze pod datą 3-go b. m.: „W podanej przez nas wczoraj liście fałszywych pogłosek, które znalazły zbyt łatwe wiary, opuściliśmy pogłoskę o propozycji pocho-dzącej jakoby od Francji w przedmiocie zwołania kongresu, która to propozycja miała być jakoby odrzuconą przez Prusy, podczas gdy inne mocarstwa miały na nią przystać. Ponieważ ani gabinet tuieryjski, ani żaden inny rząd nie wystąpił z propozycją tego rodzaju, przeto mocarstwo, które przedstawiane jest jako nieprzyjaźnie usposobione dla zgromadzenia się kongresu, nie mogło wyjawiać zamiarów, jakie są mu przypisywane”. — Dalej toż pismo powiada: „Doniesiono o wyjeździe do Biarritz p. Nigra, ambasadora włoskiego, przyczem chciano przypisywać temu dyplomacie misję szczególną, pozostającą w związku z uroczystością, którą zaprzeczyliśmy wczoraj. Sądmy, że pod p. Nigra nie ma żadnego innego celu, jak tylko zakomunikowanie cesarzowi wiadomości o ostatnich wypadkach we Włoszech i słowne uzupełnienie oświadczeń złożonych gabinetowi tuieryjskiemu co do lojalnej postawy, jaką ministerstwo Rattazzego przyjęło stanowczo.”

* (Sprawy włoskie.) Pomimo iż *Monitor* z 3 b. m. potwierdził zaprzeczenia ogłoszone przez *Patrye* w jej numerze wieczornym z 2-go b. m., giełda paryżka była jeszcze w piątek, 4-go, bardzo wzburzona. Sprawy włoskie biorą na teraz naturalnie górę nad sprawami niemieckimi. Dla tego też *Monitor* z 4-go b. m. usiłuje uspokoić swych czytelników co do doniosłości ruchu w państwie kościelnem, oświadcza-jąc, że garibaldzcy, którzy przekroczyli granicę, są słabi liczebnie, że ludność nie usłuchała ich podur-szczeń, że w Rzymie panuje spokojność, i nareszcie że środki przedsięwzięte przez władze włoskie, spowodowały jak najlepsze rezultata i będą ściśle nadal przestrzegane. *Monitor* donosi także, że dziennikowi *Epoque* wytoczony zostanie proces za ogłaszanie fałszywych wiadomości (Nord.)

* (Ćwiczenia wojskowe.) Według *Monitora* armji, cesarz postanowił, ażeby młodzi żołnierze na-

Z WIEDNIA	
Weksle na Londyn.....	124 90
„ „ Hamburg.....	91 70
„ „ Paryż.....	49 60
Pożyczka Narodowa.....	65 „
5% Metaliki.....	55 29
Akcje Banku Kredytowego.....	174 10
Z PARYŻA.	
Renta 3%.....	63 20
Renta Włoska.....	46 35
Akcje Kredytu Ruchomego.....	177
Z LONDYNU	
3% Papiry (Consols)	94 1/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 5940). *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do art. 40 Urządzenia Szczęgółowego. Zabezpieczeń na życie z dnia 2 (14) Września 1844 r., wzywa osoby posiadające zabezpieczenia za świadectwami w poniżej zamieszczonym wykazie wyrażeni, które dopuściły się zaległości w opłacie składek po dzień 1 (13) Czerwca r. b. aby z wniesieniem takowych zaległości do Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy jak najspieszniej zgłoszyły się, w przeciwnym bowiem razie, jeżeli należności te do dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku uiszczone nie będą, wówczas zobowiązania Magistratu co do przyjętych ubezpieczeń względem osób zalegających na mocy przepisu powyżej przytoczonego w zupełności ustana.

Nadto Magistrat oznajmia, iż zalegający w opłacie składek od wzmiankowanego zabezpieczenia przy wnoszeniu tychże obowiązków będą stosownie do istniejących przepisów uiszczać również należności od nich przypadające tytułem kar za opóźnienie się w opłacie składek obliczonych, oraz kosztów ogłoszenia niniejszego. Ubezpieczenia od których zaległość w opłacie składek do dnia 1 (13) Czerwca r. b. została dopuszczona, są następujące:

N-mer kolejny	Numer świadectwa ubezpieczenia	Wysokość sumy ubezpieczenia	Zaległość wynosi
		pieczonaj	Rsr. kop.

Rodzaj I-szy			
1.	670	1,500	43
2.	614	1,000	124
3.	615	5,000	197
4.	616	5,000	137

Rodzaj III-ci			
5.	427	2,000	32
6.	235	1,500	34
7.	679	2,250	7
8.	690	3,000	97
9.	696	1,500	24
10.	708	2,000	38
11.	281	1,000	28
12.	689	3,000	56
13.	501	2,000	30
14.	631	6,000	275
15.	691	6,000	100
16.	701	5,000	146
17.	88	4,500	143
18.	570	15,000	224
19.	666	4,000	34
20.	682	300	4
21.	728	3,000	95
22.	119	1,650	20
23.	16	6,000	77
24.	368	1,000	25
25.	556	2,000	16
26.	635	2,000	64
27.	652	4,500	459
28.	619	5,000	42
29.	545	5,000	40
30.	293	900	12
31.	196	3,000	87
32.	551	3,000	13
33.	462	1,200	16
34.	753	1,500	37
35.	647	10,000	69
36.	604	3,000	16
37.	89	3,750	9
38.	712	1,200	40
39.	713	300	10
40.	489	3,000	21
41.	502	1,800	4
42.	432	4,500	154
43.	680	4,500	39
44.	702	2,000	22
45.	515	5,000	145
46.	319	2,000	52
47.	338	1,000	5
48.	426	1,500	54
49.	681	1,000	7
50.	705	3,000	31
51.	703	1,500	10
52.	653	1,500	111
53.	596	1,500	31

Rodzaj V-ty			
54.	602	450	25

Warszawa d. 16 (28) Września 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

N. D. 4476. *Sąd Kryminalny w Warszawie.*
Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku, oraz postano-

wienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Października 1856 r., wzywa:

1. Józefa Galle obecnie lat 22 liczącego, syna prywatnego Inżyniera, stałego mieszkańca miasta Warszawy, który w miesiącu Czerwcu 1866 r. uzyskawszy pasport do wsi Michałowie Gubernji Radomskiej dotąd nie powrócił i wstąpił do wojska Austriackiego.

2. Fiszla Abrahama Szpiro, obecnie lat 42 liczącego, wyrobnika z miasta Breziny, który z kraju tutejszego w roku 1865 samowolnie wydal się za granicę.

Pierwszego Józefa Galle, aby w ciągu sześciu miesięcy. Drugiego Fiszla Szpiro, aby w ciągu roku jednego, od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania, wrócili do kraju, o powrocie swym sami oświadczyć lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej, Sąd wzywający zawiadomili, albo w przeciągu tegoż czasu nadesłali usprawiedliwienie dotychczasowego niepowrócenia na pierwsze władz tutejszych przez gazety wezwania.

Ostrzega ich przytem Sąd Kryminalny, iż w razie nieposłuszeństwa temu wezwaniu, ściągają na siebie skutki art. 340, 341 Kod. Kar. Głównych i Popr. zagrożone, to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezpowrotne z granic Królestwa i Cesarstwa wygnanie, a gdyby po takim przeciwko nim zapasł mający wyrok, wrócili do Królestwa, wówczas zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1867 roku.

Prezes, A. Bielski.

Podpisarz, Rybalski.

N. D. 5882.

MY ALEXANDER II.

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI

& & &

wiadomo czyni że:

Sąd Kryminalny w Warszawie.

w Imieniu NASZEM

wydał wyrok następujący:

Wydział I.

Obecni:

Grabianski Sęd. Pr. Działo się na posiedzeniu Sądu Kryminalnego d. 15 (27) Sierpnia 1867 r.

(pod.) Domaszewski.

(—) Jarzowski.

W sprawach połączonych przeciwko:

1. Laurowi Lajb, obecnie lat 35 liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z miasta Kalisza bezżennemu, utrzymującemu się z profesji krawieckiej.

2. Lewkowi Lubranickiemu, obecnie lat 37 liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z miasta Izbicy, czeladnikowi szewskiemu.

3. Lewkowi Fuchs, obecnie lat 35 mającemu, wyznania mojżeszowego, rodem z miasta Kalisza, bezżennemu, belfrowi dziecię starożytnych.

4. Majerowi Lustig obecnie lat 36 liczącemu, wyznania mojżeszowego, bezżennemu, rodem z miasta Kalisza, uczniowi krawieckiemu.

5. Ludwikowi Gizowskiemu, obecnie lat 38 liczącemu, ewangelikowi, rodem z wsi Żurawieniec w Powiecie Kujawskim, czeladnikowi profesji garniearskiej.

6. Wilhelmowi Erdman, lat 39, ewangelikowi, pastuchowi, ostatecznie zamieszkałemu w mieście Babiaku, Powiecie Kujawskim.

7. Michałowi Stencel, obecnie lat 47 liczącemu, katolikowi, rodem z miasta Pyzdry, ostatecznie pracującemu jako wyrobnik w Holendrach Pyzdryskich.

8. Szmulowi Guter, obecnie lat 34 liczącemu, wyznania mojżeszowego, ostatecznie w mieście Kaliszu zamieszkałemu, czeladnikowi krawieckiemu.

9. Wojciechowi Baraszkiewiczowi aspirantowi do stanu duchownego, z miasta Warty.

10. Józefowi Beatus, obecnie lat 36 liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z m. Kalisza, utrzymującemu się jako wyrobnik płócienniczy.

11. Józefowi Tupalskiemu, obecnie liczącemu lat 36, katolikowi, rodem z wsi Giry, utrzymującemu się przy rodzicach z pracy rolnej.

12. Pessie Hawie Kotek, obecnie lat 56, liczącemu, wyznania mojżeszowego, żonie Arona ostatecznie zamieszkałej w m. Koninie.

13. Szlamie Kozmińskiemu, obecnie lat 35, liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z m. Wilczyna, czeladnikowi krawieckiemu.

14. Wojciechowi Lewandowskiemu obecnie lat 37 liczącemu, katolikowi rodem z wsi Łuszczewa, owczarkowi.

15. Wojciechowi Kamłowskiemu, obecnie lat 36 liczącemu, katolikowi, rodem z wsi Buszkowo w Powiecie Konińskim, utrzymującemu się ze służby.

16. Jakóbowi Rafałowicz obecnie lat 41, liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z m. Warszawy, subiektowi handlowemu.

17. Karolowi Reinholdowi Rudel, obecnie lat 51 liczącemu, rodem z m. Sandomyśla w W. X. Peznanskim, ewangelikowi czeladnikowi młynarskiemu.

18. Szmulowi Galant, obecnie lat 39, liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z m. Izbicy, uczniowi piekarskiemu.

19. Karolowi Will, obecnie lat 38 liczącemu, ewangelikowi rodem z Gauron Holendrow w P. cie Konińskim wyrobnikowi.

20. Franciszkowi Poteralskiemu, obecnie lat 36 liczącemu, katolikowi rodem z wsi Wielkiego Osieka, w powiecie Konińskim parobkowi.

21. Dawidowi Najman, obecnie lat 35 liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z m. Konina, uczniowi jubilerskiemu.

22. a. Szymśi Fajbusiowi, obecnie lat 58, liczącemu; i b. Hagi małż. Blanewir wyznania mojżeszowego, rodem z m. Kalisza, utrzymującym się z krawiectwa.

23. Michałowi Sokołowskiemu, obecnie lat 35 liczącemu, katolikowi rodem z wsi Skulskiej, w Powiecie Konińskim, utrzymującemu się ze służby.

24. Wawrzencowi Jankowskiemu obecnie lat 43 liczącemu, katolikowi utrzymującemu się z wyrobu.

25. Tomaszowi Pawlaczyk, obecnie lat 39 liczącemu rodem z wsi Szalewa w P. cie Konińskim, katolikowi, owczarkowi.

26. Melchierowi Ciesielczyk, obecnie lat 39 liczącemu, katolikowi rodem z wsi Rataje, w P. cie Konińskim, wyrobnikowi.

27. Manasowi Lipińskiemu, obecnie lat 34, liczącemu, wyznania mojżeszowego, rodem z m. Kłodawy czeladnikowi szewskiemu.

Wszystkim o samowolne opuszczenie kraju obwinionym, z urzędu bronionym, pod wyrok w pierwszej instancji przychodzącym,

Po jawnem wprowadzeniu sprawy, przedstawieniu jej stanu przez referenta wysłuchaniu obrońcy, a następnie wniosku Prokuratora Królewskiego, zgodnie z tymże.

Sąd Kryminalny w Warszawie.

z w a ż y w s z y

Że w połączonych 27 sprawach, przeciw osobom obwinionym o samowolne opuszczenie kraju uformowanych, z przedstawionych przez władzę policyjną dowodów okazało się:

1. Jakób Rafałowicz, będąc już pełnoletnim, wydal się z kraju w r. 1844, za rocznym pasportem do Prus i Austrii, i z pobytu swego nie jest wiadomym.

2. Manus Lipiński, będąc już bliskim pełnoletności, samowolnie wydal się z kraju w r. 1850, i ma przebywać w Prusach w mieście Janowcu.

3. Lewek Lubranicki, zbliżając się do pełnoletności, opuścił potajemnie kraj w roku 1849.

4. Ludwik Gizowski v. Kiso, będąc bliskim pełnoletności, w r. 1849, samowolnie wydal się z kraju.

5. Szmul Galant z doświadczeniem do pełnoletności w roku 1849, samowolnie wydal się z kraju.

6. Wilhelm Erdman, zbliżając się do pełnoletności, w roku 1846 potajemnie kraj opuścił.

7. Lejba Laufer, przed doświadczeniem do pełnoletności samowolnie w roku 1849 wydal się z kraju.

8. Icek Fuchs, przed doświadczeniem do pełnoletności w roku 1849 potajemnie wydal się z kraju.

9. Majer Lustig, przed doświadczeniem do pełnoletności w roku 1849, potajemnie kraj opuścił.

10. Szmul Guter, przed doświadczeniem do pełnoletności samowolnie w roku 1849 z kraju wydal się.

11. Wojciech Baraszkiewicz, już jako pełnoletni w roku 1850 wydal się z kraju potajemnie.

12. Józef Beatus, przed doświadczeniem do pełnoletności w roku 1848 zbiegł z kraju.

13. a. Szymśi Fajbus, i żona jego b. Hagi Blanewir, już jako pełnoletni zbiegli potajemnie z kraju w r. 1849.

14. Michał Stencel, jako nieletni wydal się samowolnie z kraju w r. 1840.

15. Hawa Pessa Kotek, jako już pełnoletnia opuściła potajemnie kraj w r. 1853.

16. Józef Topalski, już jako pełnoletni, zbiegł z kraju w r. 1848.

17. Szlama Kozmiński, bliskim będąc pełnoletności, opuścił kraj potajemnie w roku 1848.

18. Wojciech Lewandowski, podczas pełnoletności zbiegł z kraju w r. 1849.

19. Wojciech Kamiński, już jako pełnoletni, wydal się z kraju potajemnie w roku 1851.

20. Karol Reinhold dwóch imion Rudel, będąc pełnoletnim zbiegł z kraju w roku 1853.

21. Karol Will, bliskim będąc pełnoletności wydal się z kraju w r. 1849.

22. Franciszek Poteralski bliskim będąc pełnoletności zbiegł z kraju w r. 1849.

23. Dawid Nejman, będąc nieletnim zbiegł z kraju w r. 1848.

24. Michał Sokołowski, bliskim będąc pełnoletności zbiegł w roku 1851 potajemnie z kraju.

25. Wawrzyniec Jankowski, już jako pełnoletni zbiegł w r. 1848 z kraju potajemnie.

26. Tomasz Pawlaczyk, bliskim będąc pełnoletności, wydal się z kraju w r. 1848.

27. Melchior Ciesielczyk, jako już pełnoletni, opuścił potajemnie kraj w r. 1850.

z w a ż y w s z y d a l e j.

Że wszyscy wyżej pomienieni przebywają za granicą w miejscach niewiadomych, przez pisma publiczne do powrotu, policyjnie wzywani byli, mimo to żaden z nich niepowrócił.

Z w a ż y w s z y n a d t o.

Że po odbyciu takowego zwołania na przepisach pawa opartego, Sąd otrzymawszy od Jasn. Wielmożnego Namiestnika Królestwa pozwolenie na dalsze przeciw wymienionym wyżej wychodzącym postępowanie, w zastosowaniu się ściśle do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r.

oraz postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. przez trzy krotnie w trzech tygodniowych przerwach w Gazecie rządowej Dziennikiem Warszawskim zwanej z dnia 6 (18) Lutego, 26 Lutego (10 Marca) i 22 Marca (5 Kwietnia) 1866 r. oraz przez jednorazowe w Dziennikach Gubernialnych w tymże roku, już po doświadczeniu do pełnoletności tych którzy będąc nieletniemi kraj opuścili zamieszczone obwieszczenia, z terminem sześć miesięcy dla Manus Lipińskiego, w obrębie Europy przebywającego, a z rocznym dla dalszych od daty ostatniego ogłoszenia licząc, wzywał ich aby do kraju przybyli i powody niepowrócenia na pierwsze wezwanie usprawiedliwili, pod skutkami w art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożonemi, gdy zaś pomienione wezwania z upływem terminów żadnego skutku nie odniosły, przeto nieposłusznym należy dotknąć karę stosowną, z powołanych przepisów prawa wynikającą, a kosztą sądową w myśl § 615 O. K. P. umorzyć.

Z t y c h p o b u d e k.

Sąd Kryminalny w Warszawie, etc.

1. Laufer Lajb, 2. Lewka Lubranickiego, 3. Icka Fuchs, 4. Majera Lustig, 5. Ludwika Gizowskiego, 6. Wilhelma Erdmana, 7. Michała Stencel, 8. Szlamy Guter, 9. Wojciecha Baraszkiewicza, 10. Józefa Beatus, 11. Józefa Tupalskiego, 12. Pessę Hawę Kotek, 13. Szlamę Kozmińskiego, 14. Wojciecha Lewandowskiego, 15. Wojciecha Kamińskiego, 16. Jakóba Rafałowicza, 17. Karola Reinholda Rudel, 18. Szmula Galant, 19. Karola Will, 20. Franciszka Poteralskiego, 21. Dawida Nejmana, 22. a. Szymśi Fajbusia i b. Hagi małżonków Blanewir, 23. Michała Sokołowskiego, 24. Wawrzencę Jankowskiego, 25. Tomasza Pawlaczyk, 26. Melchiora Ciesielczyk, 27. Manus Lipińskiego, za samowolne opuszczenie kraju, z art. 340 341: 24, 25, 26, 30, 31, 32 K. K. G. i P. oraz Najwyższego Ukazu z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, a w razie samowolnego powrotu po uprawnieniu tego wyroku, na osiedlenie w Syberji skazuje, kosztą Sądową umarza, mocą wyroku w pierwszej instancji zapadłego.

(pod.) Domaszewski.

(—) Jarzowski.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

(pod.) Domaszewski.

(—) Jarzowski.

Za zgodność świadczę

Podpisarz

Sądu Kryminalnego w Warszawie.

Rybalski.

Zastrzeżenie. „Skazanyemu służy jeszcze trzech miesięczny termin do usprawiedliwienia się, a tem samem i do odwołania się do Sądu Wyższego w której to drodze zasady usprawiedliwiania ich nieobecności, przez Sąd Wyższej Instancji przyjęte być mogą.

N. D. 5863. Dowódca 38 tobołskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Siergijusza Aleksandrowicza, ogłasza niniejszym że zbiegli z tegoż pułku 30 Sierpnia żołnierze Aleksander Trąbka, który trudnił się pisanem w kancelarii pułkowej, jest podejrzanym o zabranie urzędowej pieczęci pułkowej, która zaginęła jednocześnie z wydaleniem się żołnierza Trąbki, a przeto podaje się do powszechnej wiadomości, aby miejscowe władze przedsięwzięły środki przy ujęciu pomienionego żołnierza i w razie znalezienia przy nim pieczęci, przesyłały takową do sztabu pułkowego w mieście Petrokowie w Królestwie Polskiem.

Dowódca pułku, Pułkownik, von Bremsen.

ri Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywane wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 3 (15) Listopada 1867 roku.

Sprzedaż dyrygować będzie Teodor Łącki obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Września 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Września 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

N. D. 5933. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775, mieszkającego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 7,800, z procentem pięć od sta od dnia 1 Lipca n. s. 1867 r. i kosztów od Szymona Winawera kupca właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1608 lit. A. położonej zaś w Warszawie pod Nr. 1091 A. zamieszkałego, protokółem Stanisława Skierkowski Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19) Sierpnia 1867 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszono wywłaszczenia zajętą i zaarrestowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1608a na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 10 kop. 80, w cyrkuł polskiej wykonawczej i administracyjnej 9, pod Obrebnem Sądu Pokoju wydziału III, w Warszawie położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Szymona Winawera należąca i w tegoż posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i jednym piętrem karpówka kryty 8 kominów murowanych mający.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i jednym piętrem o 2-óch kominach murowanych blachą żelazną kryta, pod oficyną tą jest piwnica murowana.
3. Budynek parterowy z drzewa dachówką kryty, 1 komin murowany mający, mieszczący w sobie zarazem wozownią i stajnią.
4. Wystawka czyli warsztat bednarski z drzewa z kominem murowanym dachówką kryty.
5. Kloaka z drzewa deskami kryta.
6. Komórki o parterze i piętrem z drzewa gontami kryte.
7. Wozownia z drzewa, deskami i smołowcem kryta.
8. Komórki z drzewa ściany w części sztachetami a w części z desek mające, deskami kryte.
9. Domek mały drewniany o 1 kominie murowanym w części gontami a w części smołowcem kryty.
10. Budynek z drzewa deskami i smołowcem kryty o jednym kominie murowanym nad dach blachą żelazną nadstykowany.
11. Komórka z drzewa deskami kryta.
12. Obórka z drzewa blachą żelazną kryta.
13. Parkan z drzewa u którego jest brama dwuskrzydłowa z furtką.
14. Podwórko niebrukowane, tylko tretury i rynsztoki wybrukowane mające.
15. Studnia drzewem cembrowana balami nakryta, z pompą i korbą drewnianą.

W nieruchomości tej jest siedemnastu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Teodora Łąckiego obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarii Trybunału tutejszego w wydziale I. Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Aleksandra Kiedrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudom dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższą zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywane w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 3 (15) Listopada 1867 r. w wydziale I.

Sprzedaż dyrygować będzie Teodor Łącki obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Września 1867 r.

w z. Podpisarz Trybunału

Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Września 1867 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

N. D. 5930. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eustachji z Świętosławskich Krasieńskiej, Wincentego Krasieńskiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego działającej, wspólnie w dobrach Siemienie Okręgu Orłowskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Saturnina Dutkiewicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 489e w Warszawie zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1864 roku lub od daty ostatniego kwitu i kosztami od Józefa Wolańskiego właściciela dóbr ziemskich Laskowo Głuchy w Okręgu Stanisławowskim położonych, w tychże dobrach zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 25 Października (6 Listopada) 1866 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszono wywłaszczenia zajęte i zaarrestowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Laskowo Głuchy do których należą Laskowo Wszebory część lit. A, w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Stanisławowskim w Radymnie posiedzenia odbywającego, w Gminie Małopolu, parafii Dąbrówka położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Wolańskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążone, ogólnej rozległości około włók miary nowopolskiej 35 albo dziesiątyn 537 w której mieszczą się i grunta włościńskie.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa deskami szalowany o dwóch kominach murowanych, gąkami pobity, w szczycie prawym którego przybudowania jest masiv murowana kuchnia, gąkami pobita z kominem murowanym.
2. Ogród fruktowy w którym jest drzew około 70, w części rowem i wałem okopany, a wokoło drzewami dzikimi ogrodzony.
3. Piwnica murowana ziemią pokryta.
4. Szopka z łąt rznitych pod dachem słomianym.
5. Gołębnik na słupie w ziemią wkopanym deskami kryty.
6. Kurnik z drzewa gontami kryty.
7. Dom masiv murowany parterowy gontami kryty z kominem murowanym.
8. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą.
9. Stajnia i wozownia z drzewa gontami kryta.
10. Obora z drzewa słomą pokryta.
11. Stodoła z drzewa słomą pokryta w której się mieści maszyna młocarnia.
12. Stodoła takaż.
13. Szopy czyli dachy słomą kryte, na słupach drewnianych w ziemię wkopanych.
14. 2 studnie.
15. Spichrz masiv murowany gontami kryty.
16. Owczarnia masiv murowana, słomą kryta.
17. Studnia z pompą i korbą.
18. Dom czworak z drzewa słomą posyty.
19. Chlewiki z drzewa słomą posyty.
20. Karczma z zajazdem z drzewa słomą posyty, w której mieszka Bartłomiej Majsterk szynkarz, z karczmy tej płaci propinator Zeldman Elka dworowi rs. 156 rocznie za kontraktem na rok jednem od S-go Jana 1867 r.
21. Kuźnia z drzewa dranicami kryta i w tej mieszka Mordka Złotagwiazda za opłatą dworowi rocznie rs. 15.

Włościom w tej wsi osiadłych jest 15 z i.

mion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających w akcie zajęcia wymienionych, Ukazem Najwyższym obdarowanych.

Przyległość Laskowo Wszebory część lit. A. zawiera rozległości około włók pięciu albo dziesiątyn 76 gruntu.

Zabudowań do dworu należących niema żadnych.

W szczególności tej jest włościom trzech po móg 30 gruntu i zabudowania posiadających z imion i nazwisk wymienionych Ukazem Najwyższym obdarowanych.

Obszerniejsze opisanie powyższych zajętych i zaarrestowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Saturnina Dutkiewicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie, pod Nr. 489c, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radymnie, w tymże mieście Powiecie Radzymińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne.

2. Ignacemu Zielińskiemu Wójciowi Gminy Małopolu do której to gminy dobra Laskowo Głuchy należą we wsi Dąbrówce w Powiecie Radzymińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

Obudom d. 15 (27) Marca 1867 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższą zajętych dóbr w Warszawie d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywane wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r.

Sprzedaż dyrygować będzie Saturnin Dutkiewicz Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, w terminach prawem oznaczonych w dniach 30 Czerwca (12 Lipca), 14 (26) Lipca 1867 r., i 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r. termin do przygotowania przysądzenia dóbr Laskowo Głuchy, do których należą Laskowo Wszebory część lit. A. z przyległościami, wyznaczył na dzień 16 (28) Października 1867 r. godzinę 10 z rana w miejscach zwykłych swych posiedzeń w wydziale pierwszym. Licytacja zacznie się od sumy rs. 13,000 przez popierającą subhastację postąpienie.

Warszawa d. 2 (14) Września 1867 r.

Podpisarz, Trybunału,

(podp.) Juljan Świerczewski.

N. D. 5779. Rejent Kancelarii w Petrokowie.

Na mocy wyroków Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 20 Lutego (4 Marca) 1863 r. i z dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r. na żądanie 1-o Emilji z Czartków Grabowskiej, 2-do Jana Grabowskiego opiekuna głównego nieletniej Ewy Joanny Wojciechowskiej, w dobrach Czyżów. 3-o Michała Czarnek w mieście Wolborzu i 4-o Joanny Czarnek w Warszawie zamieszkałych, przez Stanisława Karaśńskiego Patrona w Kaliszu działających, przeciwko Katarzynie z Czartków Wojciechowskiej Jana Wojciechowskiego żonie nie stawiającej zapadłych, sprzedane zostaną w drodze działów nieruchomości w mieście Wolborzu, w jurysdykcji Sądu Pokoju Petrokowskiego, Powiecie i Gubernji Petrokowskiej położone, a do sukcesorów po Michale i Antoninie małżonkach Czartek wyżej wymienionych należące, jako to:

1. Dom pod Nr. 2 murowany parterowy, łącznie z tylnymi zabudowaniami, placem, oraz przyległym ogrodem warzywnym i owocowym otaksowany na rs. 458 kop. 85.
2. Plac pusty z ogrodem warzywnym, przy ulicy S-to Krzyskiej, otaksowany na rs. 62 kop. 77.
3. Stodoła stara bez dachu, na gruncie miejskim postawiona, oraz prawo użytkowania z tej części placu miejskiego, otaksowana na rs. 12.
4. Grunt orny pod Kafarem długości staj trzy, a szerokości zagonów osmańskie, otaksowany na rs. 162.
5. Grunt orny pod Kafarem długości staj pięć, szerokości od zagonów 4 do 5 otaksowany na rs. 75.
6. Grunt w polu za piaskami długości staj pięć szerokości przez trzy staja po zagonów ośm, a przez dwa staja w kliny, otaksowany na rs. 80.
7. Grunt za piaskami staj cztery długości, a

szerokości po zagonów sześć, otaksowany na rs. 80.

8. Grunt w polu pod Psarskim Borkiem, długości staj 4, a szerokości od 5 do 7 zagonów otaksowany na rs. 45.

9. Łąka pod młynem Wojtowskim, morgę jedną pretów 216 1/2 obejmująca, otaksowana na rs. 350.

10. Łąka w Borowym Łęgu, obejmująca pretów 150, otaksowana na rs. 35.

Termin przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 7 (19) Listopada r. b. godzinę 10-tą rano w kancelarii podpisanego Rejenta w mieście Gubernjalnym Petrokowie w domu pod Nr. 4.

Licytacja rozpocznie się od taksy przez biegłych wykryte, i przez Trybunał wyrokiem na wstępie powołanem zatwierdzonej, a wyżej szczegółowo wymienionej każdej oddzielnie nieruchomości. Vadium wymagane jest w 1/4 części szacunku.

Warunki licytacyjne w każdym czasie przejrane być mogą w kancelarii podpisanego Rejenta.

Petrokow d. 9 (21) Września 1867 r.

Józef Gudysz Sierakowski.

N. D. 5934. W dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 10 z rana na placu publicznym przy trzech Krzyżach, w Warszawie, meble jesienowe, kozeta palisandrowa i t. p., zaś w dniu 4 (16) Października r. b. o godzinie 10 z rana na targu Muranów w Warszawie, meble machoniowe, palisandrowe, jesienowe, zegary stołowe brązowe, lustra, dywany, żyrandol brązowy i t. p., wszystkie jako prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 5797. Sąd Policji Poprawczej w Łomży.

Zapezywa Romuald Łazowski dawniej we wsi Olsznych gminie Bożejewo powiecie Kaliskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby się w Sądzie tutejszym w dniach 30 stawił dla złożenia tłumaczenia w swej sprawie, bowiem po upływie tego terminu listami gończeni ścigany będzie, jako ukrywający się.

Łomża d. 9 (21) Września 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 5730. Sąd Policji Prostej w Skalbierz.

W nocy z dnia 24 na 25 Sierpnia (5 na 6 Września) r. b. we wsi Jankowicach, Powiecie Pińczowskim Gubernji Kieleckiej, podczas dokonanego na osobie właściciela tej wsi Józefa Chronowskiego rozbój, przez niewiadomych dotąd sprawców zrabowane zostały oprócz gotowizny następujące przedmioty:

- a. Obrączka złota z napisem wewnątrz „Henryka”.
- b. Zegarek srebrny, wypukły, staroświecki, z cyferblatem białym i czarnymi skazówkami.
- c. Pudełeczko niewielkie łubowe, owalne; bez wieczka.
- d. Kupony od listów zastawnych: na rs. 15 Nr. 22,385; na rs. 3 Nr. 86,192; na rs. 3 Nr. 239,291; na rs. 1 kop. 50 Nr. 269,633; na kop. 60 Nr. 298,060; na kop. 60 Nr. 298,061.

e. Korale różnej wielkości i gatunku. Wzywa zatem wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające aby posiadaczy powyższych przedmiotów aresztowały i dla wylegitymowania się do najbliższego Sądu odstawiły.

Skalbierz d. 1 (13) Września 1867 r.

Asesor Sądu Kryminalnego,

p. o. Podsejda, Szokalski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 5935. Dr. LOEWENSTEIN W. SCHWETZ (Zachodnie Prusy), homeopatyczny lekarz specjalny dla chronicznych chorób. Gruntowne i pewne leczenie według metody opartej na 20 letnim doświadczeniu za pomocą listów. Lekarstwa mogą być przesyłane. Podróż do oddalonych chorých powinna być kilka dni wprzód zapowiedziana. 1-14786

N. D. 5929. Zagubiony został przez Aniełę Krol dowód Nr. 13669 na zastawione listy zastawne z 3 kuponami na rs. 300, przeto łaskawy znalazca, zechce złożyć takowy do Banku Polskiego lub do właścicieli za rogatekmi Marymonckiemu w domu Nr. 2 zamieszkałemu, gdyż sam korzyści mieć nie może, z powodu zrobionego gdzie należy ostrzeżenia.

Aniela Krol.

DODATEK.

W Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)